

## ZAŁĄCZNIK NR 1 (DLA GRUPY I)

### MARSZ 27. WOŁYŃSKIEJ DYWIZJI PIECHOTY ARMII KRAJOWEJ

1944 r.

**słowa:** żołnierz AK Andrzej Depo

*Gdy Armia Krajowa wydała rozkaz  
Bronić kraju z całych sił,  
Do walki z wrogiem kresowy lud powstał  
Z polskich miast i wsi.*

*Dwudziesta siódma Wołyńska Dywizja  
W obronie ojczystych stron  
Stała - bo od wieków na tej ziemi  
Istniał polski dom.  
Wzniosła w górę sztandar biało-czerwony  
Poza niewolniczy próg  
I tak jak dawni rycerze kresowi  
Poszła tam - gdzie wróg.*

*Walczyła, by wykonać polski rozkaz,  
Burzyła katorżniczy ład.  
Ginęła - ale w sercach żyła Polska,  
Sprawiedliwy świat.  
Mogily tulił czarnoziem Wołynia  
I bagien poleskich czar,  
Lasy i piaski z okolic Lublina  
I człowieczy żal.*

*Dywizjo! Twojej sławetnej Viktorii  
Żaden wróg nie przekreśli,  
Ona po wieki trwać będzie w historii,  
Legendzie - pieśni.*

*Refren:*

*Dywizjo, wstań!  
Wzywa Cię kraj,  
nadszedł już czas  
wyzwolić kraj z niewoli,  
marsz do boju, marsz!*

*Dywizjo, weź sztandar i wznies wysoko  
na szczyt świata,  
wszystkich brataj,  
ludziom wolność nieś.*



Kazimierz Damian Bąbiński, ps. Luboń, Orlica, Maciej Boryna, Zrąb, Krzysztof (s. Rudolfa i Marii, ur. 17 października 1896 w Stopnicy, zm. 23 września 1970 w Szczecinku) – pułkownik piechoty Wojska Polskiego, komendant Okręgu Armii Krajowej "Wołyń", twórca i pierwszy dowódca 27 Dywizji Wołyńskiej Armii Krajowej, żołnierz I Brygady Legionów, uczestnik wojny polsko-bolszewickiej i polskiej wojny obronnej w 1939 roku. W 1914 wstąpił do I Brygady Legionów. Podczas bitwy pod Krzywopłotami, walcząc w II batalionie I Brygady Legionów, został ciężko ranny. Po wyleczeniu został przydzielony do 5 Pułku LP i wziął udział w walkach pod Styrem na Wołyniu. W bitwie pod Kostiuchnowką ponownie ciężko ranny.

W lipcu 1917, po odmowie złożenia przysięgi na wierność obcym monarchom opuścił szeregi wojska i podjął prace konspiracyjną w Polskiej Organizacji Wojskowej. W listopadzie 1918 zameldował się ponownie w 5 Pułku LP i wraz z nim ruszył na odsiecz Lwowa. W 1919 został wyznaczony do kadry 1 Dywizji Piechoty Legionów formującej się w Komorowie. Następnie w stopniu podporucznika jako dowódca 5 kompanii brał udział w walkach o Lidę i w zdobyciu Wilna, brał także udział w Wyprawie kijowskiej. W sierpniu 1920 został adiutantem dowódcy II batalionu 5 Pułku LP, majora Wincentego Kowalskiego. Brał udział w bitwie o Białystok i bitwie nad Niemnem.

W latach 1922–1925 był oficerem (w stopniu kapitana) sztabu 1 Dywizji Piechoty Legionów w Wilnie. Następnie został przeniesiony do Nowych Świącian na stanowisko dowódcy kadry instruktorskiej Batalionu KOP "Nowe Świąciany" gdzie służył do 1929. W tym samym roku awansowany do stopnia majora i objął dowództwo II batalionu 5 Pułku LP, którym dowodził do 1932. Przeniesiony do Nowych Trok został dowódcą XXII batalionu Korpusu Ochrony Pogranicza. W styczniu 1937 awansował do stopnia podpułkownika i objął dowództwo 5 Pułku LP.

27 sierpnia 1939 razem z 1 Dywizją Piechoty (dowodząc 5 Pułkiem LP będącym w jej składzie). walczył pod Pułtuskiem, bronił przeprawy na Bugu pod Wyszkwem oraz w rejonie Stoczka, a ostatni bój stoczył pod Seroczynem. Dostał się do niewoli niemieckiej, z której uciekł i przedostał się do Warszawy gdzie w listopadzie 1939 gen. Stefan Rowecki mianował go szefem Wydziału Piechoty i Wyszkożenia w Oddziale III Sztabu Głównego Komendy Związku Walki Zbrojnej. W lipcu 1942 Komendant Sił Zbrojnych w kraju wydzielił z obszaru lwowskiego samodzielny Okręg Wołyń AK, którego komendantem został ppłk Kazimierz Bąbiński. W 1943 awansował do stopnia pułkownika.

W kwietniu 1943 r. Komendant Okręgu AK Wołyń płk Kazimierz Bąbiński "Luboń" nakazał

**"a) Tworząca się samorzutnie wołyńska samoobrona na terenach zagrożonych uniemożliwia lub co najmniej utrudnia dalsze napady reżymu. Na dowódców wszystkich szczebli kładę obowiązek wzięcia w swoje ręce inicjatywy w organizowaniu samoobrony, nie dekonspirując swoich związków organizacyjnych. Na nas jako kadrę dowódczą spadł obowiązek i odpowiedzialność za obronę Polaków na Wołyniu, gdyż już się krew polska nie z naszej winy poląła.**

**b) zakazuję stosowania metod jakich stosują ukraińskie rezuny. Nie będziemy w odwecie palili ukraińskich zagród lub zabijali ukraińskich kobiet i dzieci. Samoobrona ma bronić się przed napastnikami lub atakować napastników, pozostawiając ludność i jej dobytek w spokoju."**

Jednocześnie "Luboń" zakazywał współpracy w ramach samoobrony z Niemcami (w tym wstępowania do policji niemieckiej) i partyzantką sowiecką. 15 stycznia 1944 płk Bąbiński na hasło "Burza", zarządził mobilizację sił zbrojnych okręgu, w wyniku czego powstała 27 Wołyńska Dywizja AK licząca około 6,5 tys. żołnierzy.

W lutym 1944 objął stanowisko w III Oddziale Sztabu Głównego AK w Warszawie, a dowództwo 27 Wołyńskiej Dywizji AK przekazał ppłk Janowi Wojciechowi Kiwerskiemu "Oliwa". Za dowodzenie i walkę na Wołyniu płk Kazimierz Bąbiński oznaczony został Krzyżem Złotym Orderu Wojennego Virtuti Militari. 2 listopada 1945 został aresztowany i więziony. Wyrokiem Wojskowego Sądu Rejonowego w Warszawie skazany na 6 lat więzienia. Zwolniony z więzienia w 1947 na mocy amnestii. Aresztowany ponownie w 1947, skazany wyrokiem WSR Warszawa na 10 lat więzienia. Zwolniony z więzienia na mocy amnestii z dn. 16 grudnia 1953, zamieszkał w Szczecinku gdzie pracował jako referent w Rejonie Przemysłu Leśnego.

Zrehabilitowany orzeczeniem Sądu Wojewódzkiego dla m.st. Warszawy z dn. 7 sierpnia 1958 r.

Zmarł 23 września 1970 w Szczecinku i został pochowany na Cmentarzu Wojskowym na Powązkach w Warszawie.

#### **Odnaczenia**

- Krzyż Złoty Orderu Wojennego Virtuti Militari (1944)
- Krzyż Srebrny Orderu Wojennego Virtuti Militari (1921)
- Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski (1938)
- Krzyż Niepodległości (1939)
- Złoty Krzyż Zasługi (1928)

*Źródło: <http://www.ivrozbiorpolski.pl/index.php?page=babinski>*

## ZAŁĄCZNIK NR 2 (DLA GRUPY II)

### *My Armii Krajowej żołnierze*

*Historia swych dziejów nie pisze na dziś,  
Historia - wieków przymierze.  
Historię swą własną pisaliśmy krwią,  
My - Armii Krajowej Żołnierze !  
Myśmy z podziemi ruszyli na bój,  
Jak spod Giewontu rycerze,  
Testament Chrobrego wzięliśmy za wzór,  
My - Armii Krajowej Żołnierze !  
Nie zmógł nas Wehrmacht, Gestapo, ni kat,  
Byliśmy Polski puklerzem.  
Walczyliśmy z wrogiem przez długich 5 lat,  
My - Armii Krajowej Żołnierze !  
Bez odznak, mundurów, bez orłów i gwiazd,  
Życie swe niosąc w ofierze:  
Toczyliśmy bój za wolność wsi i miast,  
My - Armii Krajowej Żołnierze !  
Ni podłość, ni potwarz nie splami nam serc,  
Bo Polskę kochaliśmy szczerze.  
I każdy z ochotą szedł dla Niej na śmierć,  
My - Armii Krajowej Żołnierze !  
A choćby nam życie zabrano na łup,  
Honoru nam nikt nie odbierze !  
Hardzi i dumni i wierni po grób,  
MY - ARMII KRAJOWEJ ŻOŁNIERZE !*



**Antoni Olechnowicz** ps. „Meteor”, „Kurkowski”, „Pohorecki”, „Lawicz”, „Krzysztof”, „Roman Wrzeski”, „Kurcewicz” (ur. 13 czerwca 1905 w Marguciszkach, zm. 8 lutego 1951 w Warszawie) – podpułkownik dyplomowany piechoty Wojska Polskiego. Syn Ferdynanda i Felicji z Pieciewiczów. Uczęszczał do Gimnazjum św. Kazimierza w Nowej\_Wilejce, które ukończył w 1926 r. W latach 1926-1929 był słuchaczem Oficerskiej Szkoły Piechoty w Komorowie -Ostrowi Mazowieckiej. 15 sierpnia 1929 r. mianowany został podporucznikiem i przydzielony do 5 Pułku Piechoty Legionów w Wilnie. Jednocześnie ukończył szkołę nauk politycznych. W latach 1935-1937 był słuchaczem Wyższej Szkoły Wojennej w Warszawie, po której otrzymał awans do stopnia kapitana dyplomowanego. Służył w sztabie 20 Dywizji Piechoty w Baranowiczach.

Kampanię wrześniową 1939 r. odbył na stanowisku kwatermistrza 33 Dywizji Piechoty (Rezerwowej). Walczył nad Narwią i Bugiem. Dostał się do niewoli sowieckiej, z której zbiegł i powrócił do Wilna.

W listopadzie 1939 r. wstąpił do konspiracyjnej organizacji Komisariat Rządu, która następnie weszła w skład Służby Zwycięstwu Polski. Wkrótce został szefem wydziału wojskowego w Związku Walki Zbrojnej. Jednocześnie pracował jako sanitariusz w szpitalu zakaźnym. Po zajęciu Wilna przez wojska niemieckie został mianowany komendantem konspiracyjnego garnizonu m. Wilna. Używał wówczas ps. „Pohorecki”, „Kurcewicz”, „Michał” oraz otrzymał awans do stopnia majora. Od 1943r. pełnił funkcję inspektora Okręgu Wileńskiego AK. W kwietniu 1944 r. został dowódcą I Zgrupowania AK, na czele którego wziął udział w operacji „Ostra Brama”. Przewidując wrogą postawę Sowietów, w lipcu 1944 r. uniknął aresztowania. Przedostał się do Wilna, gdzie został szefem Oddziału II odtworzonej komendy Okręgu Wileńskiego AK, a następnie zastępcą i ostatecznie komendantem Okręgu. Używał wówczas ps. „Lawicz”. W 1945 r. przeprowadził demobilizację Okręgu Wileńskiego i Okręgu Nowogródzkiego, przenosząc ich struktury do centralnej Polski.

W 1945 r. po demobilizacji ewakuował się do centralnej Polski i podjął pracę na kolei w Leśnicy. Po spotkaniu 6 czerwca 1945 r. z płk. Janem Mazurkiewiczem ps. „Radosław” nie uznał zwierzchnictwa płk. Jana Rzepeckiego jako komendanta Delegatury Sił Zbrojnych na Kraj, a następnie WiN -u. Postanowił prowadzić samodzielną działalność konspiracyjną. W sierpniu 1945 r. nawiązał bezpośrednią łączność z emigracyjnym sztabem Naczelnego Wodza. Zgodnie z otrzymanymi rozkazami nakazał swoim podkomendnym ścisłą konspirację, utrzymując jednak z nimi kontakty organizacyjne i prowadząc akcje pomocy materialnej. W tym celu utworzył Ośrodek Mobilizacyjny Okręgu Wileńskiego AK. Na początku 1946 r. podporządkował mu się mjr Zygmunt Szendzielarz ps. „Łupaszko”, dzięki czemu zyskał zbrojne zaplecze dla swojego sztabu. Powstały wówczas dwie Brygady Wileńskie: V – działająca na Pomorzu i VI – na Białostocczyźnie. Stanowiły one bazę dla żołnierzy Wileńskiego Okręgu AK, prowadziły walkę z komunistyczną władzą i administracją, chroniły ludność przed terrorem NKWD i UB. Od końca 1947 r. prowadził działalność wywiadowczą na rzecz władz emigracyjnych.

Latem 1948 r. MBP podjęło przeciw Wileńskiemu Okręgowi AK szeroko zakrojoną „Akcję X”, obserwacji poddano wszystkie osoby pochodzące z Wileńszczyzny. Płk Olechnowicz został aresztowany 26 czerwca 1948 r. we Wrocławiu, a 2 listopada 1949 r. przez WSR w Warszawie skazany razem z Henrykiem Borowskim i Lucjanem Minkiewiczem na karę śmierci<sup>[2]</sup>. Prezydent Bierut nie skorzystał z prawa łaski. Płk Olechnowicz został stracony 8 lutego 1951 r. w więzieniu mokotowskim. Pochowany w tajemnicy na Cmentarzu Wojskowym w Kwaterze „na Łączce”<sup>[3]</sup>.

28 lutego 2014 w Belwederze odbyła się uroczystość z udziałem prezydenta RP Bronisława Komorowskiego, podczas której ogłoszono 12 nazwisk zidentyfikowanych ofiar, których szczątki ekshumowano w Kwaterze na „Łączce”. Wśród zidentyfikowanych był mjr Antoni Olechnowicz.

Identyfikację szczątków odnalezionych na kwaterze "Ł" przeprowadził Pomorski Uniwersytet Medyczny w Szczecinie przy współpracy z Instytutem Ekspertyz Sądowych w Krakowie w ramach Polskiej Bazy Genetycznej Ofiar Totalitaryzmów pod kierownictwem dr. Andrzeja Ossowskiego. Odznaczony Orderem Virtuti Militari V kl. Grób symboliczny znajduje się na Cmentarzu Wojskowym w Kwaterze "na Łączce". Jego imieniem nazwano jedną z ulic w Gdyni.

### ZALĄCZNIK NR 3 (DLA GRUPY III)

#### *Dziś do ciebie przyjść nie mogę*

*Dziś do ciebie przyjść nie mogę,  
Zaraz idę w nocy mrok,  
Nie wyglądaj za mną oknem,  
W mgłę utonie próżno wzrok.  
Po cóż ci, kochanie, wiedzieć,  
Że do lasu idę spać.  
Dłużej tu nie mogę siedzieć,  
Na mnie czeka leśna brać.  
Dłużej tu nie mogę siedzieć,  
Na mnie czeka leśna brać.*

*Księżyc zaszedł hen, za lasem,  
We wsi gdzieś szczerają psy,  
A nie pomyśl sobie czasem,  
Że do innej tęskno mi.  
Kiedy wrócę znów do ciebie,  
Może w dzień ,a może w noc,  
Dobrze będzie nam jak w niebie,  
Pocałunków dasz mi moc,  
Dobrze będzie jak w niebie,  
Pocałunków dasz mi moc*

*Gdy nie wrócę, niechaj z wiosną  
Rolę moją sieje brat.  
Kości moje mchem porosną  
I użyźnią ziemi szmat.  
W pole wyjdź pewnego ranka,  
Na snop żyta dłonie złóż  
I ucałuj jak kochanka,  
Ja żyć będę w kłosach zbóż.  
I ucałuj jak kochanka,  
Ja żyć będę w kłosach zbóż.*



Wojciech Rokicki („Nerwa”, „Gwasz”), podchorąży, następnie podporucznik rezerwy.

Urodził się 30 listopada 1914r. w Piaskach, woj. lubelskie. Maturę zdał w Państwowym Gimnazjum im. S. Staszica w Lublinie, a następnie odbył służbę wojskową w 9 pp Leg. w Zamościu, podczas której ukończył Szkołę Podchorążych Rezerwy Piechoty w Tomaszowie Lubelskim. Od 1936r. pracował w Zarządzie Miejskim w Lublinie

i równocześnie studiował na Wydziale Prawa Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego . Zmobilizowany w sierpniu 1939r. brał udział w obronie Warszawy w 5 kompanii przeciwlotniczej ckm, wystawionej przez 9 pp Legionów. Po kapitulacji stolicy powrócił do Lublina i do 1942r. pracował w Zarządzie Miejskim. W październiku 1939r., wraz z innymi założył organizację konspiracyjną Żołnierz Armii Polskiej i był w jej kierownictwie. Przy końcu 1940 r., po rozpadzie ŻAP, związał się z ZWZ. Od 1942 r. poświęcił się całkowicie pracy konspiracyjnej w szeregach AK. Pełnił m.in. funkcję oficera broni w I rejonie (Bełżyce - Jastków – Konopnica - Wojciechów) w obwodzie Lublin - powiat. W sierpniu został skierowany do pierwszego w obwodzie oddziału partyzanckiego „Spartanina”, a następnie przeszedł do sztabu obwodu, gdzie pełnił funkcję adiutanta komendanta obwodu. Od jesieni 1943 r. był organizatorem i dowódcą lotnej grupy specjalnej obwodu, która na przełomie 1943 i 1944 r. została przekształcona w oddział partyzancki. Oddziałem tym dowodził do końca okupacji. Po wojnie pracował na ziemiach zachodnich, a następnie, do czasu przejścia na emeryturę, w przedsiębiorstwach budowlanych w Lublinie. Zmarł 8 sierpnia 1988 r. w Lublinie. Był odznaczony m.in. Orderem Virtuti Militari V klasy, Krzyżem Walecznych, Krzyżem Partyzanckim i Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Źródło:

[file:///C:/Documents%20and%20Settings/aaa/Moje%20dokumenty/Downloads/oddzial\\_nerwy\\_mlodzi\\_dzielni\\_niezapomniani\\_1.pdf](file:///C:/Documents%20and%20Settings/aaa/Moje%20dokumenty/Downloads/oddzial_nerwy_mlodzi_dzielni_niezapomniani_1.pdf)

## ZAŁĄCZNIK NR 4 (DLA GRUPY IV)

### *Modlitwa obozowa AK*

*O, Panie, któryś jest na niebie,  
Wyciągnij sprawiedliwą dłoń!  
Wołamy z wszystkich stron do Ciebie  
O polski dom, o polską broń.*

*O, Boże, skrusz ten miecz,  
Co siecze Kraj,  
Do wolnej Polski nam  
Powrócić daj!  
By stał się twierdzą nowej siły  
Nasz Dom — nasz Kraj.*

*O, Panie, usłysz modły nasze,  
O, usłysz nasz tułaczy śpiew —  
Znad Warty, Wisły, Sanu, Bugu  
Męczeńska do Cię woła krew:*

*O, Boże, skrusz ten miecz,  
Co siecze Kraj,  
Do wolnej Polski nam  
Powrócić daj!  
By stał się twierdzą nowej siły  
Nasz Dom — nasz Kraj.*



**Stanisław Maciej<sup>[a]</sup> Winter** vel Stanisław Maciej Zimowski vel Jan Hryniewicz pseud.: „Stanley”, „Choraży”, „Biały”, „Stiopka”, „Rudy” (ur.9 lutego 1908 w Nowym Sączu, zm. 28 czerwca 1945 w Poznaniu) – oficer Wojska Polskiego II RP, Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie i Armii Krajowej, kapitan piechoty, cichociemny.

Po ukończeniu Państwowego Gimnazjum nr 2 im. Króla Bolesława Chrobrego w Nowym Sączu i zdaniu matury w 1927 roku rozpoczął studia prawnicze na Uniwersytecie Jagiellońskim, jednak przerwał je po 2 latach i został powołany do Szkoły Podchorążych Rezerwy Piechoty w Krakowie. Po wyjściu z wojska pracował jako urzędnik w urzędach skarbowych w Nowym Sączu i Limanowej. 30 maja 1939 roku został skierowany do Batalionu ON „Limanowa”.



We wrześniu 1939 roku walczył ze swoim batalionem, następnie w Batalionie KOP „Żytyń”, po którego rozbiciu wrócił do Nowego Sącza, gdzie się ukrywał do 30 października. 1 listopada zaczął pracę jako urzędnik skarbowy w Limanowej, jednak zagrożony aresztowaniem przez Gestapo 22 listopada przekroczył granicę polsko-słowacką w drodze na Węgry, gdzie został internowany w obozie cywilnym. W styczniu 1940 roku dotarł do Francji, gdzie został przydzielony do 2 batalionu Szkoły Podchorążych w Camp de Coëtquidan na stanowisko adiutanta dowódcy batalionu. W czerwcu 1940 roku przedostał się do Wielkiej Brytanii, gdzie służył w 5 kompanii 2 batalionu 2 Brygady Strzelców, następnie w 4 Brygadzie Kadrowej Strzelców i 1 Samodzielnej Brygadzie Spadochronowej.

Zgłosił się do służby w kraju. Przeszedł szkolenie konspiracyjne w zakresie dywersji i został zaprzysiężony 19 stycznia 1942 roku na rotę Armii Krajowej w Oddziale VI Naczelnego Wodza. W nocy z 1 na 2 września 1942 roku został zrzucony do kraju w ramach akcji „Chickenpox” dowodzonej przez por. naw. Radomira Walczaka (zrzut na placówkę odbiorczą „Igła” 18 km na zachód od centrum Warszawy, na skraju Puszczy Kampinoskiej). Po aklimatyzacji dostał w październiku przydział do Okręgu Nowogródek AK, gdzie w styczniu 1943 roku objął stanowisko komendanta Obwodu Nieśwież AK. Jego obwód został rozbudowany do siły batalionu (ok. 500 żołnierzy), zintensyfikowano działalność dywersyjną i partyzancką, szczególnie na linii kolejowej Baranowicze – Mińsk i szosie Brześć – Słuck. 1 maja 1944 roku został dowódcą 3 batalionu 78 Pułku Piechoty AK.

27 czerwca 1944 roku w ramach działań związanych z akcją „Burza” dowodzone przez niego dwie kompanie 78 Pułku Piechoty AK zostały otoczone i rozbrojone przez NKWD. Żołnierze zostali puszczeni wolno. Jednak 30 czerwca część oddziału została ponownie otoczona i tym razem wywieziona do łagru w Szuji. Wraz z podkomendnymi został następnie przewieziony do Białegostoku i wcielony do 9 Drezdeńskiej Dywizji Piechoty ludowego Wojska Polskiego, gdzie służył w stopniu kapitana jako dowódca 3 kompanii 26 Pułku Piechoty. 6 kwietnia 1945 roku został aresztowany przez Główny Zarząd Informacji pod zarzutem planowanej dezercji. 7 maja 1945 roku Wojskowy Sąd 2 Armii Wojska Polskiego skazał go na karę śmierci. Wyrok został wykonany w ruinach pruskiego zamku w Poznaniu przez funkcjonariuszy NKWD.

29 czerwca 1993 roku Izba Wojskowa Sądu Najwyższego uniewinniła Jana Hryniewicza (pod tym nazwiskiem Stanisław Winter występował przez cały okres od wcielenia go do LWP).

- Krzyż Srebrny Orderu Virtuti Militari –14 lipca 1944 roku
- Srebrny Krzyż Zasługi z Mieczami.

*Źródło: Wikipedia*

## ZAŁĄCZNIK NR 5 (DLA GRUPY V)

### **Marsz Mokotowa**

*Nie grają nam surmy bojowe  
I werble do szturm nie warczą,  
Nam przecież te noce sierpniowe  
I prężne ramiona wystarczą.  
Niech płynie piosenka z barykad  
Wśród bloków, zaułków, ogrodów,  
Z chłopcami niech idzie na wypad,  
Pod rękę, przez cały Mokotów.*

*Ten pierwszy marsz ma dziwną moc,  
Tak w piersiach gra, aż braknie tchu,  
Czy słońca żar, czy chłodna noc,  
Prowadzi nas pod ogniem z luf.  
Ten pierwszy marsz to właśnie zew,  
Niech brzmi i trwa przy huku dział,  
Batalion gdzieś rozpoczął szturm,  
Splynęła łza i pierwszy strzał!*

*Niech wiatr ją poniesie do miasta,  
Jak żagiew płonąca i krwawą,  
Niech w górze zawisnie na gwiazdach,  
Czy słyszysz, płonąca Warszawo?  
Niech zabrzmie w uliczkach znajomych,  
W Alejach, gdzie bzy już nie kwitną,  
Gdzie w twierdze zmieniły się domy,  
A serca z zapалу nie stygną!*

*Ten pierwszy marsz ma dziwną moc,  
Tak w piersiach gra, aż braknie tchu,  
Czy słońca żar, czy chłodna noc,  
Prowadzi nas pod ogniem z luf.  
Ten pierwszy marsz niech dzień po dniu,  
W poszumie drzew i w sercach drży,  
Bez próżnych skarg i zbędnych słów,  
To nasza krew i czyjeś łzy!*



**Józef Waclaw Rokicki** ps. „Karol”, „Michał” (ur. 6 marca 1894 w Lipnie, zm. 6 października 1976 w Warszawie) – podpułkownik Wojska Polskiego i Armii Krajowej, komendant główny Narodowej Organizacji Wojskowej. W trakcie powstania warszawskiego od 18 sierpnia dowódca Obwodu Mokotów AK, a następnie p.o. dowódcy 10 Dywizji Piechoty AK im. Rataja.

Był synem Klemensa (urzędnika) i Marii z Lamparskich. Po ukończeniu szkoły miejskiej w Lipnie w 1906, nauki pobierał w domu, egzamin z zakresu sześciu klas gimnazjum składał jako ekstern w Płocku w 1911. Od 1912 pracował jako urzędnik skarbowy w Kaliszu, a od sierpnia 1914 w Połtawie. W marcu 1915 został wcielony do armii rosyjskiej; ukończył szkołę chorążych w Tyflisie (obecnie Tbilisi) i szkołę karabinów maszynowych i jazdy konnej w Oranienbaumie i dowodził kompaniami karabinów maszynowych w kilku pułkach piechoty. Działał w Związku Wojskowych Polaków przy 75. Dywizji Piechoty. Od września 1917 dowodził kompanią karabinów maszynowych 9 Pułku Strzelców Polskich 3 Dywizji I Korpusu Polskiego w Rosji.

W listopadzie 1918 r. wstąpił do Wojska Polskiego. Służył początkowo w 28 Pułku Strzelców Kaniowskich, jesienią 1919 r. ukończył Szkołę Oficerską Wojsk Samochodowych w Krakowie. Mianowany kapitanem, ze starszeństwem od 1 czerwca 1919<sup>[1]</sup>. W kolejnych latach zajmował szereg stanowisk w wojskach samochodowych, m.in. komendanta Kadry 9 Dywizjonu Samochodowego w garnizonie Brześć. W lipcu 1922 zdał eksternistycznie maturę w Gimnazjum Państwowym im. Traugutta w Brześciu nad Bugiem, następnie – nie przerywając służby wojskowej – studiował matematykę na Wydziale Filozoficznym Uniwersytetu Warszawskiego (do 1926). Awansowany na majora w korpusie oficerów samochodowych, ze starszeństwem od 1 lipca 1923<sup>[2]</sup>. Od 1934 zastępca dowódcy 4 Batalionu Czołgów i Samochodów Pancernych od 1937 komendant 9 Batalionu Pancernego w Lublinie. Mianowany podpułkownikiem 19 marca 1937.

W kampanii wrześniowej był oficerem w Dowództwa Okręgu Korpusu Nr II w Lublinie; trafił do niewoli radzieckiej 19 września, ale udało mu się zbiec. W październiku 1939 włączył się w Lublinie do działalności konspiracyjnej. Od listopada lub grudnia 1939 był komendantem Okręgu Lublin Narodowej Organizacji Wojskowej (NOW, początkowo pod nazwą Organizacja Wojskowa Stronnictwa Narodowego). We wrześniu 1941 został komendantem głównym NOW (po przejściu Bolesława Kozubowskiego do Związku Walki Zbrojnej). Za zgodą prezesa Stronnictwa Narodowego Stefana Sachy podjął rozmowy scaleniowe z Armią Krajową, reprezentowaną przez Stanisława Rostworowskiego i Antoniego Sanojcę. 3 listopada 1942 Rokicki wspólnie z prezesem Sachą wydał rozkaz scaleniowy i następnego dnia złożył przysięgę na ręce generała Stefana Roweckiego; jeszcze w listopadzie t.r. zostali zaprzysiężeni także komendanci okręgowi NOW. Rokicki w Armii Krajowej objął obowiązki inspektora Komendy Głównej na Okręg Krakowski i prowadził w Krakowie prace organizacyjne.

W czasie powstania warszawskiego, od 4 sierpnia pełnił funkcję oficera III Oddziału Komendy Okręgu AK. 18 sierpnia został mianowany komendantem Obwodu Mokotów, zaś 20 września p.o. dowódcy 10. Dywizji Piechoty im. Rataja. Został zgłoszony do awansu na pułkownika, był ranny; 26 września 1944 podjął kontrowersyjną decyzję o ewakuacji Mokotowa. Rozkazowi Rokickiego sprzeciwił się m.in. komendant Okręgu Warszawskiego generał Antoni Chruściel, który wycofał się następnie z propozycji awansu i poddał Rokickiego ocenie komisji „o charakterze sądu wojskowego”; komisja ta oceniła postawę Rokickiego negatywnie.

Po kapitulacji powstania, Rokicki przebywał w niewoli niemieckiej, w obozach oficerskich Sandbostel i Murnau. Po wyzwoleniu obozu przez Amerykanów w kwietniu 1945 przebywał na emigracji do 1957 i działał w kołach żołnierzy AK m.in. od 1948 był członkiem Komisji Rewizyjnej Oddziału Paryż Koła AK, zaś od kwietnia 1954 był przewodniczącym Okręgu Francja Koła AK. W 1957 powrócił do Polski.

Ciężko chorował na płuca po pobycie w obozie jenieckim. Od lipca 1959 pracował w Zjednoczonych Zespołach Gospodarczych w Warszawie, a od kwietnia 1963 był kierownikiem sekcji administracyjnej, potem starszym referentem w Biurze Usług Transportowych w Warszawie. W 1972 przeszedł na emeryturę. Zmarł na atak serca w trakcie uroczystej inauguracji roku akademickiego na Akademii Teologii Katolickiej w październiku 1976.

Był autorem wspomnień *Blaski i cienie bohaterskiego pięciolecia* (1949) oraz *Wspomnienia z walki podziemnej 1939-1944* (maszynopis). Został odznaczony m.in. czterokrotnie Krzyżem Walecznych – dwukrotnie w 1922, po raz trzeci 28 września 1944). W 1928 Srebrnym Krzyżem Zasługi, zaś w 1933 Medalem Niepodległości. 3 maja 1944 odznaczony został Złotym Krzyżem Zasługi z Mieczami. Pośmiertnie odznaczony Warszawskim Krzyżem Powstańczym. Został pochowany na Cmentarzu Wojskowym na Powązkach w Warszawie.

*Źródło: Wikipedia*

## ZAŁĄCZNIK NR 6 (DLA GRUPY VI)

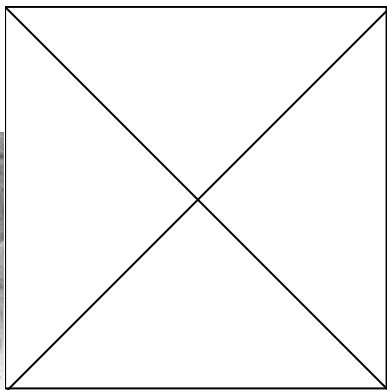
### *Piechota*

*Nie noszą lampasów, lecz szary ich strój(1),  
Nie noszą ni srebra, ni złota,  
Lecz w pierwszym szeregu podąża na bój,  
Piechota, ta szara piechota.  
Lecz w pierwszym szeregu podąża na bój,  
Piechota, ta szara piechota.*

*Maszerują strzelcy, maszerują,  
Karabiny błyszczą, szary strój,  
A przed nimi drzewce salutują,  
Bo za naszą Polskę idą w bój!*

*Idą, a w słońcu kołysze się stal,  
Dziewczęta zerkają zza płota,  
A oczy ich dumnie utkwione są w dal,  
Piechota, ta szara piechota.  
A oczy ich dumnie utkwione są w dal,  
Piechota, ta szara piechota.  
Maszerują strzelcy, maszerują...*

*Nie grają im surmy, nie huczy im róg,  
A śmierć im pod stopy się miota,  
Lecz w pierwszym szeregu podąża na bój:  
Piechota, ta szara piechota.  
Lecz w pierwszym szeregu podąża na bój:  
Piechota, ta szara piechota.  
Maszerują strzelcy, maszerują..*



mjr Eugeniusz Gedymin Kaszyński "Nurt"

Urodził się 22 sierpnia 1909 r w Łodzi. Był synem nauczyciela gimnazjalnego w Łodzi. Ukończył Szkołę Podchorążych Rezerwy Piechoty i jako oficer w stopniu ppor. brał udział w wojnie obronnej 1939 r. na froncie południowym w batalionie Obrony Narodowej "Stryj". Internowany na Węgrzech jeszcze jesienią 1939 r. przedarł się do Francji, gdzie po raz drugi walczył z Niemcami w 8 pułku 3 Dywizji Piechoty. Po klęsce Aliantów dostał się do Anglii i został wcielony do 1 Samodzielnej Brygady Spadochronowej, gdzie w ośrodku szkoleniowym cichociemnych był instruktorem.

Do kraju został przerzucony 2 października 1942 r. w stopniu por. i przydzielony do Komendy Okręgu Radomsko-Kieleckiego Armii Krajowej. W związku z tworzeniem w Okręgu Kierownictwa Dywersji otrzymał zadanie organizowania i szkolenia żołnierzy patroli dywersyjnych na szlakach komunikacyjnych. W lecie 1943r. "Ponury" powołał "Nurta" na dowódcę Zgrupowania Partyzanckiego nr I. W zimie tego roku w okresie rozformowania zgrupowań, dowodził kadrowym oddziałem partyzanckim i pełnił pieczę nad czasowo zdemobilizowanymi żołnierzami. W styczniu 1944 r. po odejściu "Ponurego" został powołany na dowódcę Zgrupowań, a następnie w ramach akcji "Burza" - I batalionu 2 p.p. Legionów Armii Krajowej. Kolejno awansował do stopnia kapitana i majora, oraz został odznaczony Krzyżem Walecznych i Krzyżem Virtuti Militari V kl.

Po zakończeniu działań wojennych, w lecie 1945 r. opuścił Ojczyznę, przez Czechosłowację, Włochy udając się do Anglii. Przeżywał ciężkie chwile. Nie mógł się odnaleźć w nowej rzeczywistości. Zaczyna obstawiać w "psich gonitwach". To niezbyt chlubne zajęcie pozwala mu częściowo zapomnieć o tragedii ojczyzny, o osobistej tragedii. Nic dziwnego - nie tak wyobrażał sobie życie po wojnie - szczególnie on - opiekuńczy dowódca, któremu bliski był los nie tylko swój, ale również swoich żołnierzy. Mieszkał w Londynie, zaczął pracować fizycznie w fabryce, żyjąc w środowisku cichociemnych, utrzymując kontakty osobiste i listowne z krajem. Był stale informowany o losach swoich żołnierzy. NURT był człowiekiem wielkiego serca i wielkiego ducha, wzorem rozważli i ostrożności. Był wspaniałym wychowawcą swoich chłopców, wrażliwym na wszelkie nieprawości otaczającego go świata. Często zastanawiał się, czy w okresie dowodzenia oddziałem nie szafował niepotrzebnie ich zdrowiem i życiem. Na przymusowym wygnaniu w Anglii też żył życiem swych dawnych podkomendnych. Ze swych skromnych zarobków pracownika fizycznego przysyłał pieniądze dla swoich chłopców, chorych lub będących w trudnych warunkach. Nade wszystko interesowało go czy uczą się i pracują. Prosił, *"(...) aby pamiętali, że jedynie zbudowanie Ojczyzny bogatej i niezależnej gospodarczo liczy się w świecie i zapewni jej właściwe miejsce w rodzinie narodów. A to spleceniem długu tym, którzy w latach wojny życiem swym okupili naszą wolność"*. Zmarł 24 marca 1976 r. w Londynie. Został pochowany na cmentarzu w Gunnersbury. Sprowadzone prochy spoczęły 11 czerwca 1994 r. przy Kapliczce na Wykusie, miejscu zgrupowań żołnierzy Jana Piwnika "Ponury" a później - po objęciu komendy - Jego żołnierzy.

Źródło: <http://www.solidarni.waw.pl/nurt-habdank.htm>